

Sygn. akt IV KO 106/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **R.W. i E.W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 grudnia 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W., zawartego w postanowieniu

z dnia 5 listopada 2018 r., sygn. akt III K [...]/18,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z dnia 5 listopada 2018 r., sygn. akt III K [...]/18, wystąpił z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Wystąpienie uzasadniono tym, że oskarżony jest sędzią Sądu Apelacyjnego w [...]. Przed objęciem tego stanowiska piastował stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Ś. oraz sędziego Sądu Rejonowego w W. i w przeszłości pozostawał w relacjach zawodowych i towarzyskich z niemal wszystkimi (z wyjątkiem dwóch osób) sędziami i asesorami orzekającymi w Sądzie Rejonowym w W. W ocenie Sądu Rejonowego, w przypadku wywiedzenia apelacji od wyroku zapadłego w pierwszej instancji w sądzie położonym na obszarze apelacji [...], taki środek odwoławczy rozpoznawałby sąd okręgowy w składzie, w którym zasiadali sędziowie utrzymujący w przeszłości kontakty zawodowe (a niekiedy także towarzyskie) z oskarżonym. Wszystkie te okoliczności, zdaniem występującego Sądu, mogą rodzić w odbiorze społecznym uzasadnioną wątpliwość, co do

bezstronności tych sędziów. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu występującego z wnioskiem okoliczności te przemawiają za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego jest niezasadny. Wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., pozwalającego na odstępstwo od zasadniczej właściwości sądu, nakazuje stosowanie tego przepisu w sposób niezwykle rygorystyczny. Przekazanie sprawy, na podstawie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu może nastąpić z powodów, które mogą wywrzeć ujemny wpływ na swobodę wyrokowania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do trafnego rozpoznania sprawy.

Normą art. 37 k.p.k. objęte są jednak, stanowiące zagrożenie dla bezstronności orzekania, sytuacje, w których sprawa dotyczy bezpośrednio całego sądu właściwego (rozumianego jako instytucja) lub jego wszystkich sędziów i ławników. Szczególne uprawnienie Sądu Najwyższego ingerujące w chronioną konstytucyjnie zasadę rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo aktualizuje się dopiero wtedy, gdy dla dobra wymiaru sprawiedliwości w danej sprawie nie jest wystarczające posłużenie się innymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania karnego i służącymi temu celowi instytucjami. W tym zakresie art. 37 k.p.k. nie może w szczególności zastępować instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.).

Nie tracąc z pola widzenia, że oskarżony jest sędzią Sądu Apelacyjnego w [...], a więc sądu wyższego rzędu wobec Sądu Rejonowego w W., jak również fakt, że uprzednio sprawował funkcję sędziego Sądu Okręgowego w Ś. oraz Sądu Rejonowego w W., okoliczności te – same w sobie – nie świadczą o tym, że żaden spośród sędziów tego ostatniego Sądu nie gwarantuje obiektywnego i rzetelnego rozpoznania sprawy. Z kolei rozważania w przedmiocie obiektywizmu Sądu, który będzie rozpoznawał apelację – o ile taka rzeczywiście zostanie wywiedziona – są przedwczesne, skoro sprawa jest obecnie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, a ewentualne wystąpienie w tym zakresie do Sądu

Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. leżeć może wyłącznie w gestii Sądu rozpoznającego ten środek zaskarżenia.

W niniejszej sprawie sam występujący Sąd dostrzega, że dwóch spośród sędziów Sądu Rejonowego w W. nie wystąpiło na podstawie art. 41 § 1 i art. 42 § 1 k.p.k. o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy. Okoliczność ta w sposób oczywisty nakazuje przyjąć, że w Sądzie Rejonowym w W. orzekają sędziowie, którzy nie byli towarzysko ani zawodowo powiązani z oskarżonym i – na obecnym etapie – nie istnieją przeszkody do wyznaczenia ich do orzekania w przedmiotowym postępowaniu. Również nieskomplikowany pod względem faktycznym ani prawnym charakter sprawy nie daje podstaw do uznania, że jej rzetelnemu i sprawiedliwemu rozpoznaniu nie podołają sędziowie, którzy na co dzień nie orzekają w pionie karnym.

Akta sprawy nie pozwalają ponadto, na obecnym etapie, stwierdzić, że zachodzi sytuacja, o której stanowi art. 43 k.p.k. Przewidziana w tym przepisie zmiana właściwości miejscowej następuje na podstawie decyzji sądu wyższego rzędu, w tym wypadku – Sądu Okręgowego w Ś., po uznaniu za zasadne takiej liczby wniosków o wyłączenie, iż nie jest możliwe rozpoznanie sprawy w danym sądzie.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 37 k.p.k.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.